

Problemy indyjskiego lotnictwa

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 24 września 2009

Marszałek lotnictwa Pradeep Vasant Naik ostrzegł wczoraj, że wobec wycofywania starego sprzętu i problemów z pozyskaniem nowego, wojska lotnicze Indii stracą swoją pozycję w regionie.

Zmodernizowany MiG-21 Bison. Wycofanie w ciągu najbliższych 2-3 lat pozostałych, nie

Dowódca indyjskiego lotnictwa wojskowego stwierdził, że podległe mu jednostki, zgrupowane w 33 eskadrach, dysponują ok. 600 samolotami bojowymi (całkowita liczba samolotów IAF oceniana jest na nieco ponad 800 maszyn myśliwskich i uderzeniowych), co stanowi jedynie *trzecią część sił lotnictwa Chin*. Za optymalną uznał on liczbę przynajmniej 45 eskadr i 810 samolotów bojowych pierwszej linii.

Marszałek Pradeep Vasant Naik przyznał, że choć rząd podejmuje liczne działania, w celu podniesienia potencjału wojsk lotniczych, najbliższe lata grożą poważnym zmniejszeniem liczby samolotów bojowych. Indie musiały już wycofać MiG-i 23 i 25, a w niedalekiej przyszłości - prawdopodobnie do 2011 - taki sam zabieg będzie dotyczył większości z posiadanych ponad 300 MiG-ów 21 (w służbie do 2025 pozostanie 125 maszyn wersji Bison, zmodernizowanych przez Rosjan i Izraelczyków). Modernizacje wydłużyły lub wydłużą resursy części MiG-ów 27 i wszystkich Mig-29 - przynajmniej do 2025 - oraz szturmowych Jaguarów.

Mimo tego istnieją poważne obawy, co do terminowości dostaw nowych samolotów. Obecnie jedynie Su-30MKI, budowane na licencji przez HAL napływają do jednostek zgodnie z harmonogramem. Pierwsze maszyny, pozyskane w trwającym obecnie przetargu na 126 samolotów wielozadaniowych MRCA (zobacz: [Kody Gripena, próby F-16](#)), trafią do służby nie wcześniej niż w 2014. Rozwój rodzimych, lekkich HAL Tejas, które powinny zasilać IAF, w liczbie 200 egz., między 2012 a 2020, także notuje spore opóźnienia. Tymczasem programy pozyskania myśliwców 5. generacji (zobacz: [Indyjsko-rosyjski myśliwiec 5. generacji](#)), jak również wstępne prace nad podobną maszyną, ale wyłącznie rodzimej konstrukcji, znajdują się w tak wstępnej fazie rozwoju, że trudno mówić o realnych terminach wprowadzenia ich do służby.

Sytuacja ta może doprowadzić do zmniejszenia się samolotów w jednostkach operacyjnych w przyszłej dekadzie. Dowódca indyjskiego lotnictwa ostrzega, że nawet poniżej liczby samolotów Pakistańskich, co jednak nie wydaje się prawdopodobne. Sąsiad Indii, nawet przy pozostawieniu w służbie nieco ponad 100 zmodernizowanych Mirage III i Mirage 5, nie będzie posiadał więcej niż 450-460 samolotów bojowych, łącznie z maszynami remontowanymi czy rezerwowymi.



Zmodernizowany MiG-21 Bison. Wycofanie w ciągu najbliższych 2-3 lat pozostałych, niemal 200 samolotów starszych modeli, oznacza zabranie sprzętu 7 eskadr bojowych oraz jednostek szkoleniowych. Jeżeli straty tej nie zniwelują dostawy odpowiedniej liczby Su-30MKI, a przede wszystkim dedykowanych następców Mig-ów 21, lżejszych HAL Tejas, może dojść do czasowego zmniejszenia się liczby eskadr IAF

Dowódca indyjskiego lotnictwa wojskowego stwierdził, że podległe mu jednostki, zgrupowane w 33 eskadrach, dysponują ok. 600 samolotami bojowymi (całkowita liczba samolotów IAF oceniana jest na nieco ponad 800 maszyn myśliwskich i uderzeniowych), co stanowi jedynie *trzecią część sił lotnictwa Chin*. Za optymalną uznał on liczbę przynajmniej 45 eskadr i 810 samolotów bojowych pierwszej linii.

Marszałek Pradeep Vasant Naik przyznał, że choć rząd podejmuje liczne działania, w celu podniesienia potencjału wojsk lotniczych, najbliższe lata grożą poważnym zmniejszeniem liczby samolotów bojowych. Indie musiały już wycofać MiG-i 23 i 25, a w niedalekiej przyszłości - prawdopodobnie do 2011 - taki sam zabieg będzie dotyczył większości z posiadanych ponad 300 MiG-ów 21 (w służbie do 2025 pozostanie 125 maszyn wersji Bison, zmodernizowanych przez Rosjan i Izraelczyków). Modernizacje wydłużyły lub wydłużą resursy części MiG-ów 27 i wszystkich Mig-29 - przynajmniej do 2025 - oraz szturmowych Jaguarów.

Mimo tego istnieją poważne obawy, co do terminowości dostaw nowych samolotów. Obecnie jedynie Su-30MKI, budowane na licencji przez HAL napływają do jednostek zgodnie z harmonogramem. Pierwsze maszyny, pozyskane w trwającym obecnie przetargu na 126 samolotów wielozadaniowych MRCA (zobacz: [Kody Gripena, próby F-16](#)), trafią do służby nie wcześniej niż w 2014. Rozwój rodzimych, lekkich HAL Tejas, które powinny zasilać IAF, w liczbie 200 egz., między 2012 a 2020, także notuje spore opóźnienia. Tymczasem programy pozyskania myśliwców 5. generacji (zobacz: [Indyjsko-rosyjski myśliwiec 5. generacji](#)), jak również wstępne prace nad podobną maszyną, ale wyłącznie rodzimej konstrukcji, znajdują się w tak wstępnej fazie rozwoju, że trudno mówić o realnych terminach wprowadzenia ich do służby.

Sytuacja ta może doprowadzić do zmniejszenia się samolotów w jednostkach operacyjnych w przyszłej dekadzie. Dowódca indyjskiego lotnictwa ostrzega, że nawet poniżej liczby samolotów Pakistańskich, co jednak nie wydaje się prawdopodobne. Sąsiad Indii, nawet przy pozostawieniu w służbie nieco ponad 100 zmodernizowanych

Mirage III i Mirage 5, nie będzie posiadał więcej niż 450-460 samolotów bojowych, łącznie z maszynami remontowanymi czy rezerwowymi.

Powiązane wiadomości

[Problemy indyjskiego lotnictwa \(2009-09-24\)](#)

[Indyjsko-rosyjski myśliwiec 5. generacji \(2008-12-26\)](#)

[Kody Gripena, próby F-16 \(2009-09-11\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o